

Sygnatura akt XII C 877/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 26 stycznia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Łosik

Protokolant: p.o. stażysty Anita Grześkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2018 r. w Poznaniu

na rozprawie sprawy z powództwa T. S.

przeciwko A. P.

o zapłatę

utrzymuje w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 22 września 2014 rok wydany w sprawie XII Nc 330/14.

SSO Anna Łosik

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16 września 2014 roku (k. 1- 14) w postępowaniu nakazowym T. S. wniósł o: rozpoznanie sprawy w postępowaniu nakazowym, orzeczenie nakazem zapłaty, że pozwany A. P. ma zapłacić powodowi z weksla kwotę 193.956,16 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty; zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według rzeczywistych kosztów poniesionych przez powoda na podstawie przedłożonego w niniejszej sprawie zestawienia kosztów. Na wypadek skierowania sprawy do rozpoznania w trybie zwykłym powód wniósł o zasądzenie od A. P. na rzecz T. S. kwoty 193.956, 16 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty; zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według rzeczywistych kosztów poniesionych przez powoda na podstawie przedłożonego w niniejszej sprawie zestawienia kosztów.

W dniu 22 września 2014 roku Sad w sprawie XII Nc 330/14 wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym (k. 15), w którym nakazał pozwanemu A. P., aby zapłacił powodowi T. S. kwotę 193.956,16 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 września 2014r. do dnia zapłaty oraz kwotę 6.042 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.617 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w terminie dwutygodniowym od dnia doręczenia niniejszego nakazu, albo wniósł w tymże terminie do tutejszego Sądu zarzuty.

Pismem z dnia 04 listopada 2014 roku (k. 23) powód złożył wniosek o nadanie klauzuli wykonalności nakazowi zapłaty z dnia 22 września 2014 roku oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania klauzulowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W dniu 12 listopada 2014 roku nakazowi zapłaty nadano klauzulę wykonalności.

Pozwany pismem z dnia 02 lutego 2015 roku (k. 26- 44) złożył zażalenie na postanowienie z dnia 12 listopada 2014 roku o nadaniu klauzuli wykonalności zaskarżając je w całości, wnosząc o jego uchylenie. Nadto domagał się doręczenia nakazu zapłaty z dnia 22 września 2014 roku wraz z odpisem pozwu i załącznikami. Jednocześnie pozwany złożył

wniosek o wstrzymanie wykonania postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności, do czasu rozstrzygnięcia zażalenia pozwanego na w/w postanowienie.

Postanowieniem z dnia 12 lutego 2015 roku (k. 49) Sąd na podstawie art. 396 kpc wstrzymał wykonanie postanowienia z dnia 12 listopada 2014 roku o nadaniu klauzuli wykonalności nakazowi zapłaty z dnia 22 września 2014 roku.

Postanowieniem z dnia 11 marca 2015 roku (k. 68) Sąd na podstawie art. 395 §2 kpc uchylił postanowienie z dnia 12 listopada o nadaniu klauzuli wykonalności.

W piśmie procesowym z dnia 23 marca 2015 roku (k. 79- 79v) powód wniósł o uzupełnienie wydanego rozstrzygnięcia z dnia 11 marca 2015 roku o orzeczenie w przedmiocie wniosku powoda o nadanie klauzuli wykonalności nakazowi zapłaty wydanemu w postępowaniu nakazowym, ewentualnie o wydanie i doręczenie bramkującego rozstrzygnięcia w przedmiocie tegoż wniosku, w celu umożliwienia stronie powodowej złożenia zażalenia na postanowienie Sądu co do nadania klauzuli wykonalności (art. 795 § 1kpc).

Postanowieniem z dnia 07 kwietnia 2015 roku (k. 84) Sąd oddalił wniosek o nadanie klauzuli wykonalności nakazowi zapłaty z dnia 22 września 2014 roku.

Pismem z dnia 10 kwietnia 2015 roku (k. 87- 120) pozwany złożył zarzuty od nakazu zapłaty z dnia 22 września 2014 roku. Pozwany zaskarżył w całości nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym w sprawie o sygnaturze XII Nc 330/14 oraz wniósł o uchylenie nakazu zapłaty w całości i oddalenie powództwa; zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zwolnienie pozwanego od kosztów sądowych w całości.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany wskazał, że spłacił całą kwotę pożyczki wraz z odsetkami przed dniem wytoczenia powództwa. W okresie od dnia zawarcia umowy pożyczki 27 kwietnia 2009 roku do grudnia 2012 roku pozwany wpłacił powodowi tytułem spłaty udzielonej pożyczki z dnia 27 kwietnia 2009 roku w gotówce i przelewami na rachunek bankowy powoda prowadzony przez (...) S.A. całą kwotę pożyczki oraz odsetki wynikające z umowy. Nadto pozwany wskazał, że do zawarcia umowy pożyczki doszło, kiedy strony pozostawały w przyjacielskich kontaktach, przy obopólnym zaufaniu. Wobec powyższego pozwany nie widział potrzeby żądania od powoda wydania pokwitowania potwierdzającego dokonywanie wpłat gotówkowych na poczet zobowiązania wynikającego z zawartej umowy pożyczki. Nadto pozwany podniósł, że powód nie miał podstaw do wypełnienia załączonego do umowy pożyczki weksla in blanco, albowiem na dzień wytoczenia powództwa tj. 16 września 2014 roku zobowiązanie wynikające z zawartej przez strony umowy pożyczki kwoty 115.000 zł zostało spełnione w całości wraz z należnymi odsetkami, łącznie pozwany wpłacił na rzecz powoda kwotę 207.000 zł przelewami oraz gotówkowo. Nadto kwotę 115.000 zł pozwany wpłacił dnia 22 grudnia 2011 roku P. tytułem spłaty należności głównej, a pozostałą część tj. należne odsetki od kwoty udzielonej pożyczki z rachunków bankowych pozwanego i innymi wpłatami gotówkowymi do 2012 roku.

W piśmie procesowym z dnia 18 maja 2015 roku (k. 128- 134) pozwany wskazał, że powód nie przedstawił mu weksla do zapłaty. Tym samym powód uniemożliwił pozwanemu zweryfikowanie treści uzupełnionego weksla i podniesienia zarzutów, co do wysokości i zasadności jego uzupełnienia.

Postanowieniem z dnia 19 czerwca 2015 roku (k. 137- 139) Sąd oddalił wniosek pozwanego o zwolnienie od kosztów. Zażalenie na powyższe postanowienie wniósł pozwanym pismem z dnia 22 lipca 2015 roku (k. 143- 148) zaskarżając je w całości. Sąd Apelacyjny w Poznaniu postanowieniem z dnia 23 września 2015 roku (k. 155- 159) uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania.

Postanowieniem z dnia 16 listopada 2015 roku (k. 161) na podstawie art. 109 §1 kpc Sąd zarządził dochodzenie co do stanu majątku pozwanego.

Referendarz Sądowy postanowieniem z dnia 02 lutego 2016 roku (k. 217- 218) oddalił wniosek pozwanego o zwolnienie od kosztów sądowych. Skargę na powyższe postanowienie wniósł pozwany pismem z dnia 15 lutego 2016 roku (k. 250- 265), wnosząc o jego zmianę i zwolnienie pozwanego od kosztów sądowych w całości. Sąd postanowieniem z dnia 06 kwietnia 2016 roku (k. 270- 277) utrzymał zaskarżone postanowienie referendarza sądowego w mocy. W dniu 30 kwietnia 2016 roku pozwany uiszczył opłatę od zarzutów w kwocie 7.274 zł.

W odpowiedzi na zarzuty z dnia 01 czerwca 2016 roku (k. 292- 294v) powód podtrzymał dotychczasowe wnioski i twierdzenia powołane w pozwie, tym samym stanowczo zaprzeczając, aby dochodzona pozwem z dnia 16 września 2014 roku należność została uregulowana przez pozwanego choćby w części. Powód wskazał, że strony pozostawały w relacjach towarzyskich i wielokrotnie pożyczał pozwanemu różne sumy pieniędzy, a tytuły przelewów są adekwatne do zwracanych należności, nie dotyczyły one spłaty pożyczki tylko wzajemnych rozliczeń stron. Ponadto strona powodowa zaprzeczyła, aby którakolwiek z dokonanych przez pozwanego wpłat dotyczyła spłaty pożyczki z dnia 27 kwietnia 2009 roku a nadto, aby należność wynikająca z umowy pożyczki została spłacona chociażby w części.

Sąd Okręgowy ustalił co następuje:

W dniu 27 kwietnia 2009 roku w P. T. S. i A. P. zawarli umowę, na mocy której powód udzielił pozwanemu pożyczki pieniężnej w kwocie 115.000 zł. Strony ustaliły oprocentowanie pożyczki stałą stopą procentową na poziomie 20% w stosunku rocznym. Pożyczka miała zostać zwrócona w jednej racie wraz z oprocentowaniem po zakończeniu umowy w dniu 01 października 2012 roku. Na wypadek zwłoki w spłacie, pożyczkodawcy tj. przysługiwało uprawnienie do naliczenia odsetek umownych w wysokości 26% w stosunku rocznym, liczonych od dnia powstania zaległości do dnia zapłaty. Jako zabezpieczenie terminowej i pełnej spłaty zadłużenia wynikającego z udzielonej pożyczki pożyczkobiorca A. P. wystawił weksel in blanco i sporządził deklarację wekslową.

Strony znały się od czasów studiów, łączyła ich wieloletnia przyjaźń. Mimo zażyłych i bliskich relacji stron przedmiotowa umowa pożyczki została sformalizowana, a jej wykonanie zabezpieczeniowe wekslem in blanco, dla zabezpieczenia interesów zarówno T. S. jak również A. P., albowiem umowa pożyczki opiewała na dużą kwotę.

Dowód: umowa pożyczki z dnia 27 kwietnia 2009 roku (k. 8- 9), deklaracja wekslowa z dnia 27 kwietnia 2009 roku (k. 6), weksel (k. 7), zeznania stron (e-protokół z dnia 15 stycznia 2018 roku k. 625), zeznania świadka E. M. (e-protokół z dnia 21 września 2016 roku k. 337)

Przedmiotowa pożyczka została udzielona w celu zrealizowania przez pozwanego przedsięwzięcia gospodarczego – założenia kolejnej kawiarni. Nie była to pierwsza pożyczka udzielona przez T. S. A. P.. Powód pożyczał pozwanemu różne kwoty, w tym 2 razy po 10.000zł (przelane w dniach 18 czerwca 2007 roku oraz 19 października 2007 roku), 15.000 zł (przelane w dniu 17 listopada 2008 roku), a także inne mniejsze sumy z przeznaczeniem na bieżące wydatki (np. naprawę samochodu, zakup sprzętu). Pieniądze były przekazywane przelewem lub gotówkowo. Nadto zaprzyjaźnione strony wspólnie spędzały czas na spływach kajakowych, rejsach czy innych wyjazdach, co rodziło między nimi także różnego rodzaju rozliczenia.

W dniu 26 lipca 2007 roku oraz w dniu 28 marca 2008 roku pozwany zwrócił powodowi kwoty po 10.000 zł. Natomiast w okresie od maja 2009 roku do grudnia 2010 pozwany zwracał powodowi różne kwoty (jednorazowo od kilkuset do kilku tysięcy złotych). Pozwany każdorazowo w tytule przelewu wskazywał jaki dług zaspokaja. Żadna ze zwróconych przez pozwanego kwot nie stanowiła pożyczki, której dotyczy niniejsze postępowanie.

Dowód: zeznania świadków B. R., E. M. (e-protokół z dnia 21 września 2016 roku k. 337), zeznania stron (e-protokół z dnia 15 stycznia 2018 roku k. 625), wyciągi z rachunku bankowego (k. 294, 601- 602), potwierdzenia przelewów (k. 95- 113)

Z uwagi na fakt, że termin spłaty pożyczki upłynął, a należność nie została zwrócona powód pismem z dnia 23 października 2012 roku skierował do pozwanego przedsądowe wezwanie do zapłaty. W odpowiedzi na otrzymane pismo pozwany skontaktował się z powodem, w wyniku czego doszło do spotkania stron w dniu 30 października 2012

roku, w trakcie którego T. S. oraz A. P. dokonali rozliczeń. Pozwany wówczas uregulował wszelkie zobowiązania wobec powoda niewynikające z przedmiotowej umowy pożyczki.

Nadto podczas tego spotkania strony ustaliły, że przedmiotowa pożyczka zostanie spłacona w ratach począwszy od początku roku 2013 do końca września 2013 roku. W przypadku wykonania zobowiązania w tym terminie powód zrezygnowałby z odsetek, a jako rekompensatę pozwany miałby uiścić powodowi dodatkową kwotę 15.000 zł. Łącznie do września 2013 roku pozwany miałby spłacić powodowi kwotę 130.000 zł. Po spełnieniu zobowiązania przez A. P. strony miały się omówić na zwrot weksla.

Pozwany nie wywiązał się z powyższych ustaleń, nie uiścił żadnej kwoty tytułem spłaty przedmiotowej pożyczki. Nie doszło też do spłaty zobowiązania w dniu 22 grudnia 2012 roku, albowiem do spotkania stron i przekazania pieniędzy w gotówce w tej dacie dojść nie mogło. Powód wówczas przebywał w W. spędzał czas ze znajomymi, albowiem dnia kolejnego z lotniska O. w W. wylatywał na wycieczkę zagraniczną do Kenii.

Wobec niespłacenia pożyczki przez pozwanego powód skierował ponownie pismem z dnia 08 lipca 2014 roku przedsądowe wezwanie do zapłaty łącznej kwoty 193.956,16 zł wraz z należnymi odsetkami umownymi w wysokości 25% w sakli roku liczonymi od kwoty 115.000 zł od dnia 01 października 2012 roku do dnia zapłaty, w nieprzekraczalnym terminie 3 dni od daty otrzymania mniejszego wezwania.

Powyzsza kwota we wskazanym terminie nie została uiszczona przez pozwanego, wobec czego powód pismem dnia 21 sierpnia 2014 roku zawiadomił A. P. o uzupełnieniu weksla in blanco i wezwał do jego wykupienia.

Dowód: umowa pożyczki z dnia 27 kwietnia 2009 roku (k. 8- 9), deklaracja wekslowa z dnia 27 kwietnia 2009 roku (k. 6), weksel (k. 7), przedsądowe wezwanie do zapłaty z dnia 23 października 2012 roku (k. 10), przedsądowe wezwanie do zapłaty z dnia 08 lipca 2014 roku (k. 11), zawiadomienie o uzupełnieniu weksla i wezwanie do jego wykupienia z dnia 21 sierpnia 2014 roku (k. 13), zeznania świadka E. M. (e- protokół z dnia 21 września 2016 roku k. 337), zeznania powoda (e-protokół z dnia 15 stycznia 2018 roku k. 625), dokumenty podróży (k. 615- 616), zdjęcia kadrów filmu (k. 618-619) zaświadczenia z mBank (k. 603- 605, 613), wydruki wiadomości e-mail z dnia 3-4, 9 marca 2014 roku (k. 606- 610), opinia mBank z dnia 03 marca 2014 roku (k. 611- 612)

Przedstawiony stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów.

Sąd dał wiarę powołanym wyżej dokumentom albowiem nie budziły wątpliwości Sądu co do ich prawdziwości i autentyczności. Podkreślić przy tym należy, że stosownie do treści art. 245 kpc dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Podkreślić trzeba, że jeśli chodzi o część dokumentów (umowa pożyczki, przelewy) to pozwany starał się nadawać im inne znaczenie niż wynikające z samej ich treści.

Przede wszystkim nie budziła wątpliwości Sądu, mająca kardynalne znaczenie w sprawie niniejszej umowa pożyczki, jednoznacznie wskazująca na treść łączącego strony stosunku prawnego, zobowiązania każdej ze stron i sposób ich wykonania. Twierdzenia pozwanego co od odmiennych uzgodnień w zakresie sposobu spłaty należności nie znalazły jakiegokolwiek potwierdzenia w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. Jeśli chodzi o przedłożone przez pozwanego potwierdzenia przelewów załączone do zarzutów to oczywiście w żaden sposób nie dowodzą one, iż transfery kwot od pozwanego do powoda dotyczyły wykonania zobowiązania ze spornego stosunku prawnego. Zważyć trzeba, że każdorazowo pozwany wskazywał tytuł przelewu i w żadnym z nich nie powołał się na umowę z dnia 27 kwietnia 2009 roku.

Sąd oddalił wniosek dowodowy strony pozwanej o zwrócenie się do (...) Banku (...) S.A. o przekazanie historii rachunku prowadzonego dla pozwanego. Zgodnie z art. 105 ust. 1 pkt 2 lit. d ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 72 poz. 665 ze zm.) bank ma obowiązek udzielenia informacji stanowiących tajemnicę bankową wyłącznie Sądowi w związku z prowadzonym postępowaniem spadkowym lub o podział majątku między małżonkami albo prowadzoną przeciwko osobie fizycznej będącej stroną umowy sprawą o alimenty lub o rentę

o charakterze alimentacyjnym. Mając na uwadze powyższe należy stwierdzić, że omawiany środek dowodowy nie mógł być uzyskany w sposób wskazany przez pozwanego.

Sąd oddalił również wniosek pozwanego o zobowiązanie powoda do przedłożenia wyciągów z jego rachunków bankowych zawarty w piśmie z dnia 29 listopada 2016 roku (k. 388). Abstrahując od okoliczności, że wnioski te winny zostać zgłoszone w zarzutach od nakazu zapłaty (a zatem były spóźnione i jako takie winny zostać pominięte na podstawie art.493§1zd3kpc) stwierdzić trzeba, że pozwany w żaden sposób nie uprawdopodobnił, iż nie był w stanie uzyskać wyciągów z własnego rachunku od banku, który prowadził jego konto, a które dowodziłyby przelewów z jego konta na konto powoda, bez potrzeby angażowania przeciwnika procesowego. Tych właśnie wyciągów dotyczył wadliwie sformułowany w zarzutach wniosek dowodowy. Strona pozwana powołując się na określone dowody winna je przedłożyć do akt sprawy, czy też udokumentować niemożność uzyskania konkretnego dowodu. Pozwany jedynie twierdził, że bank odmówił mu udzielenia historii rachunku. Nie przedłożył jednak żadnego pisma z banku potwierdzającego taką odmowę. W tych okolicznościach uwzględnianie spóźnionego wniosku nie znajdowało uzasadnienia.

Zeznania świadka B. R. były mało przydatne dla Sądu do ustalenia istotnych okoliczności w niniejszej sprawie. Świadek pozostawała w nieformalnym związku z pozwanym, jednak o umowie przedmiotowej pożyczki, spłatach dokonywanych przez A. P. nie miała wiedzy.

Zeznania świadka E. M. Sąd ocenił jako mało wiarygodne w zakresie okoliczności podnoszonych przez świadka o dokonaniu spłaty pożyczki. Świadek zeznawała częściowo na korzyść pozwanego, wskazując wyrwany w kontekście fragment e-mail z dnia 04 marca 2014 roku, w którym powód referował na co wydatkował pieniądze, według twierdzeń świadka otrzymane od pozwanego tytułem spłaty pożyczki. W kontekście przedstawionych wydruków wiadomości e-mail poprzedzających i następujących po przedmiotowej wiadomości należy stwierdzić, że rozmowa powoda i jego żony dotyczyła wzajemnych rozliczeń dotyczących podziału ich majątku wspólnego, albowiem wówczas byli w trakcie rozvodu. Z treści tych dokumentów w żaden sposób wnioskować nie można, że wymiana wiadomości dotyczyła pieniędzy przekazanych przez pozwanego. Nadto świadek twierdziła, że spłata pożyczki w gotówce nastąpiła w dniu 30 października 2012 roku, co pozostaje w sprzeczności nawet z wątpliwą wersją pozwanego, który twierdził, że do rzekomej spłaty pożyczki miało dojść 22 grudnia 2012 roku. Nie można też pomijać okoliczności, iż w dacie rzekomej spłaty pożyczki powód pozostawał już z żoną w konflikcie skutkującym faktyczną separacją.

Sąd pominął dowód z przesłuchania świadka F. W. po wyznaczeniu na podstawie art. 242 kpc ostatecznego terminu przeprowadzenia dowodu. Świadek był kilkakrotnie wzywany do osobistego stawiennictwa w siedzibie tutejszego Sądu, jak również w siedzibie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, gdzie miał być przesłuchany w trybie pomocy prawnej (na wyraźny wniosek świadka). Sąd nadto zarządził przymusowe doprowadzenie świadka. Z informacji uzyskanej od miejscowej jednostki Policji wynikało, że pod wskazanym adresem świadek – według oświadczenia jego dziewczyny - nie zamieszkiwał. Pozwany został zobligowany do wskazania adresu świadka w terminie 7 dni i to pod rygorem oddalenia wniosku dowodowego. W odpowiedzi pełnomocnik pozwanego potwierdził, że wskazany przez niego adres świadka jest aktualny, załączając własnoręczne oświadczenie F. W. co do jego adresu. Kolejna próba przymusowego doprowadzenia świadka nie powiodła się albowiem funkcjonariusze nie zastali świadka w miejscu jego zamieszkania. Świadek nie odbierał korespondencji, jednak o terminach rozpraw miał wiedzę, albowiem usprawiedliwiał „post factum” swoją nieobecność, co sugeruje, że informacje czerpał od pozwanego. Sąd nie miał możliwości przeprowadzenia tego dowodu, a kolejne próby niewątpliwie prowadziłyby do przewlekłości postępowania. Podkreślić przy tym trzeba, iż nawet po upływie terminu wyznaczonego w trybie art.242kpc Sąd wskazał pełnomocnikowi pozwanego, że przesłucha świadka jeśli strona zapewni jego udział na ostatniej rozprawie. Pozwany z tej możliwości nie skorzystał.

Istotnym dowodem dla Sądu były zeznania stron. Niewątpliwie strony niniejszego sporu posiadają najszerszą wiedzę o wspólnych ustaleniach i rozliczeniach.

Sąd zeznania powoda T. S. uznał za wiarygodne. Powód zeznawał spójnie i logicznie. Konkretnie opowiadał na zadawane mu pytania, jego twierdzenia nie stały ze sobą w sprzeczności. Nadto jego twierdzenia należy uznać za dowiedzione, w świetle pozostałego materiału dowodowego zgromadzone w sprawie.

Natomiast odnosząc się do treści zeznań pozwanego A. P. Sąd w znacznej mierze uznał je za niewiarygodne. Pozwany w trakcie składania zeznań był nerwowy, za barierką stał niespokojnie, odpowiadając na kłopotliwe dla niego pytania wskazywał sprzeczne okoliczności, a w trakcie jego wypowiedzi padały zbędne komentarze. Przede wszystkim postępowanie dowodowe przeprowadzone w niniejszym postępowaniu nie dowiodło jego twierdzeń. Sąd pozwanemu nie dał wiary przede wszystkim co do okoliczności związanych ze wspólnymi rozliczeniami stron oraz że do spłaty całości zobowiązania i to w gotówce miało dojść w 22 grudnia 2012 roku. Jak wynika z przedłożonych wydruków zdjęć, dokumentów podróży powoda i jego zeznań, nie było możliwe aby strony spotkały się w dniu 22 grudnia 2012 roku późnym wieczorem w pracowni powoda w P., zatem nie mogło dojść do spłaty długu w tej dacie.

Sąd oddalił wniosek dowodowy pozwanego o przeprowadzenie dowodu z nagrania rozmowy stron zarejestrowanej przez pozwanego bez wiedzy i zgody powoda.. Sąd uznał, że w sprawie nie zachodzą takie okoliczności, które uzasadniałyby skorzystanie z tego rodzaju dowodu. Istotne jest, iż z zeznań powoda wynika, że prowadził rozmowę w niekomfortowych warunkach. Oczywiście jest zaś, że pozwany mając świadomość, w jakim celu telefonuje do powoda mógł pokierować konwersacją tak, aby twierdzenia zgłaszane przez powoda w niniejszym postępowaniu poddać w wątpliwość. Trudno przyjąć, iż takie zainscenizowane źródło za miarodajny materiał dowodowy. Dodać do tego należy, iż pozwany nie wskazuje na konkretny fragment wypowiedzi powoda, który świadczyłby o tym, że powód przyznał, że pozwany spłacił należność wynikająca z umowy.

Sąd oddalił wniosek o przesłuchanie świadków M. P. i A. K. oraz wniosek o odtworzenie nagrania. Dla ustalenia przez Sąd, iż powód w dniu 22 grudnia 2012 roku od godzin popołudniowych przebywał w W. wystarczającym były dokumenty podróży powoda, jego zeznania oraz zdjęcia zawierające kadr filmu nagranych przez przyjaciół powoda.

Sąd zważył co następuje:

Zgodnie z art.495 i 496 kpc, w razie prawidłowego wniesienia zarzutów od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym, sąd po przeprowadzeniu rozprawy wydaje wyrok, w którym nakaz zapłaty w całości lub w części utrzymuje w mocy albo go uchyla

i orzeka o żądaniu pozwu, bądź też postanowieniem uchyla nakaz zapłaty i pozew odrzuca lub postępowanie umarza.

Roszczenie powoda należało uznać za zasadne. Strony łączyła umowa pożyczki zawarta w dniu 27 kwietnia 2009 roku, na mocy której powód pożyczył pozwanemu kwotę 115.000zł z obowiązkiem jej zwrotu do dnia 1 października 2012 roku wraz z oprocentowaniem wynoszącym 20% w skali roku . Spłata zobowiązania została zabezpieczona wekslem in blanco, a na mocy deklaracji wekslowej do niego dołączonej powód był uprawniony do uzupełnienia weksla kwotą zadłużenia z uwzględnieniem należnych odsetek umownych. Pożyczkobiorca popadł w zwłokę, wobec czego powód skierował do niego wezwanie do zapłaty. Zapłata nie nastąpiła, dlatego powód wypełnił weksel i wystąpił na drogę sądową.

Pozwany nie kwestionował wystawienia weksla i jego ważności, w zarzutach podnosił, że zobowiązanie zostało spełnione, ale twierdzenia te nie zostały dowiedzione. Sąd w toku postępowania badał zasadność wniesionych zarzutów od nakazu zapłaty dotyczących łączącego strony stosunku podstawowego.

Stosownie do treści art.720§1kc przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy, a biorący zobowiązuje się zwrócić taką samą ilość pieniędzy. Strony przewidziały także oprocentowanie dłużnej sumy (art.359§1kc).

Zgodnie z zasadami obowiązującymi w procedurze cywilnej ciężar gromadzenia materiału procesowego spoczywa na stronach (art. 232 kpc, art. 6 kc). Art. 6 k.c. określa reguły dowodzenia, to jest przedmiot dowodu oraz osobę, na której spoczywa ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd nie

ma obowiązku dążenia do wszechstronnego zbadania wszystkich okoliczności sprawy. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 kpc), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne.

W myśl zatem ogólnych zasad na pozwanym spoczywał ciężar dowodu w odniesieniu do zarzutów i twierdzeń podniesionych w treści zarzutów od nakazu zapłaty. Dopóki pozwany nie wykazał, iż zobowiązanie zostało przez niego spełnione, powód nie miał obowiązku dowodzić twierdzeń przeciwnych.

W zarzutach od nakazu zapłaty pozwany podnosił, że całą kwotę pożyczki wraz z odsetkami spłacił przed dniem wytoczenia powództwa. Na poparcie swoich twierdzeń pozwany przedłożył potwierdzenia przelewów (k. 95- 113). Nadto wskazał, że tytuły przelewów były zamieszczane dowolnie. Pozwany dokonywał przelewów z rachunku bankowego, który jest obecnie zamknięty, a bank odmówił wydania historii rachunku.

Sąd nie dał wiary powyższym twierdzeniom strony pozwanej. Z treści tytułów przedłożonych przelewów jasno wynika, że są to rozliczenia między stronami niniejszego postępowania, ale nie dotyczą spłaty przedmiotowej umowy pożyczki. Bezspornym między stronami było, że dokonywały wspólnych rozliczeń np. za wspólne wyjazdy. Tytuły przelewów są jasne i szczegółowe. W ocenie Sądu nie podstaw do uznania, iż przekazywane sumy były uiszczane tytułem spłaty pożyczki, czyli nieadekwatnie do umieszczanych tytułów przelewów. Nadto mając na uwadze daty uiszczania tych przelewów, należy stwierdzić, że przeczą twierdzeniom pozwanego, że spłaty pożyczki miały być dokonywane comiesięcznie, po rozliczeniu dochodu z kawiarni pozwanego. Powyższe przelewy były wykonywane kilka razy w miesiącu, zdarzało się również, że w dniach następujących po sobie.

Zważyć należy, że przedmiotowa pożyczka nie była jedynym zobowiązaniem pozwanego wobec powoda, biorąc pod uwagę dokonywane przez pozwanego przelewy należy uznać, że winien wskazać jakie zobowiązania pokrywa. Zgodnie z art. 451 §1 zd. 1 kc dłużnik mający względem tego samego wierzyciela kilka długów tego samego rodzaju może przy spełnieniu świadczenia wskazać, który dług chce zaspokoić. Skoro pozwany sam wskazywał tytułu zwrotu pieniędzy to brak jest jakichkolwiek podstaw do nadawania im obecnie zupełnie innej treści.

Nadto nie może ująć uwadze, że strony postanowiły umowę pożyczki sformalizować i zabezpieczyć ją wekslem. Wobec czego nic nie stało na przeszkodzie, aby tytuły przelewów były adekwatne do zobowiązania jakie regulował pozwany w celu zabezpieczenia własnych interesów.

Pozwany w treści zarzutów podnosił również, iż swoje zobowiązania wobec powoda regulował także gotówkowo. Między innymi w dniu 22 grudnia 2012 roku (datę pozwany wskazał wyraźnie wskazał zarówno w zarzutach jak i podczas zeznań na ostatniej rozprawie) w P. przekazał powodowi w gotówce 115.000 zł, przy czym to nie była jedyna wpłata gotówkowa. Podnosząc, że strony pozostawały w przyjacielskich relacjach pozwany nie żądał od powoda pokwitowania odbioru sum przekazywanych gotówkowo.

Sąd uznał wersję pozwanego za całkowicie niewiarygodną. Po pierwsze należy wskazać, że w drugiej połowie 2012 roku relacje stron z pewnością nie były przyjacielskie. Strony nie kontaktowały się ze sobą od dłuższego czasu, a na ochłodzenie stosunków niewątpliwie negatywnie wpłynął brak spłaty zobowiązania przez pozwanego oraz podjęcie przez powoda kroków prawnych w celu odzyskania pożyczonej sumy pieniędzy wraz z odsetkami. Pozwany pracował wcześniej w korporacji, nadto prowadził własną działalność gospodarczą, trudno uznać w oparciu o zasady doświadczenia życiowego, że w zaistniałych okolicznościach, postępując racjonalnie, nie zażądałby potwierdzenia przekazania kwoty ponad stu tysięcy złotych oraz zwrotu weksla. Nadto należy wskazać, że do spotkania stron w dniu 22 grudnia 2012 roku w P. nie mogło dojść, albowiem powód w tym czasie przebywał w W., które to okoliczności zostały dowiedzione. Niewątpliwie rzutuje to w sposób bardzo istotny na wiarygodność twierdzeń pozwanego. Nadto zeznania świadka E. M., które miały potwierdzić jego wersję okazały się niewiarygodne. Po pierwsze świadek wskazała, że do przekazania powyższej kwoty miało dojść na spotkaniu w końcu października 2012 roku, czyli w zupełnie innej dacie niż wskazywał sam pozwany. Gdyby zaś do spotkania miało się w grudniu 2012 roku (zgodnie z twierdzeniami pozwanego) to wówczas powód nie poinformowałby żony o jego zaistnieniu ani przebiegu, albowiem od połowy listopada 2012 roku małżonkowie pozostawali w separacji faktycznej, a ich wspólne relacje nie były najlepsze. Te

bardzo istotne sprzeczności nakazują przyjąć, iż zaofiarowane przez pozwanego dowody są całkowicie niewiarygodne i jako takie nie mogą dowodzić faktu wykonania zobowiązania.

Mając powyższe na uwadze na podstawie art.720§1kc uznał, że powodowi należy się zwrot kwoty z tytułu należności głównej z umowy pożyczki. Jeśli zaś chodzi o odsetki od dłużnej sumy, należne na podstawie art.359kc, to strony przewidziały je w wysokości 20% w stosunku rocznym. Za okres od daty udzielenia pożyczki tj. od dnia 27 kwietnia 2009 roku do daty jej zwrotu, który miał nastąpić w dniu 1 października 2012 roku wyniosły one 78.956,16zł, co łącznie z kwotą należności głównej daje wartość dochodzoną pozwem, stanowiąca jednocześnie prawidłowo wyliczoną sumę wekslową.

O roszczeniu ubocznym – odsetkach od sumy należności głównej oraz odsetek – Sąd orzekł na podstawie art.481§1kc oraz art.482kc.

Rozstrzygnięcie kosztach postępowania znajduje swe uzasadnienie w treści z art. 98 kpc. Na koszty orzeczone nakazem zapłaty złożyła się opłata od pozwu w postępowaniu nakazowym w kwocie 2.425 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika powoda w kwocie 3.600 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Zaprezentowane w zarzutach od nakazu zapłaty argumenty pozwanego A. P. mające przemawiać za uznaniem, że zobowiązanie wynikające z przedmiotowej umowy pożyczki zostało spełnione Sąd uznał za niedowiedzione. Wobec powyższego roszczenie powoda należało uwzględnić w całości, dlatego Sąd, na podstawie powołanych przepisów oraz art. 496 kpc utrzymał w mocy wydany w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym.

SSO Anna Łosik